

**Protokół Nr VII/2024**  
**z sesji Rady Miejskiej w Żarowie**  
**w dniu 26 września 2024 roku**

Rozpoczęcie: godz. 14:00

Zakończenie: godz. 15:05

**Ad. I. Otwarcie sesji:**

**Przewodniczący Rady Pan Marcin Perzyński** otworzył sesję Rady Miejskiej w Żarowie wypowiadając formułę: „Otwieram VII sesję Rady Miejskiej w Żarowie”. Przywitał wszystkich zebranych, a następnie stwierdził kworum i prawomocność obrad na podstawie listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Załącznik nr 1**

Na ustawową liczbę 15 radnych w sesji Rady Miejskiej w Żarowie uczestniczyło 14 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał, opinii i wniosków.

Nieobecny:

1. r. Adam Ciupiński.

W sesji uczestniczyli Burmistrz Miasta Żarów Przemysław Sikora oraz Skarbnik Gminy Renata Dawlewicz.

**Ad. II. Przedstawienie porządku obrad:**

**Przewodniczący Rady** powiedział, że porządek obrad otrzymali radni w materiałach na sesje. Przedmiotowy porządek stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Załącznik nr 2**

**Przewodniczący Rady** zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos w tym punkcie?

Pytań do porządku obrad nie było, więc **Przewodniczący Rady** powiedział, że porządek obrad pozostaje bez zmian.

**Przewodniczący Rady** przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

**Ad. III. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**

**Pkt 1.** wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2024 rok. Przedmiotowy projekt stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Załącznik nr 3**

**Przewodniczący Rady** otworzył dyskusję, powiedział, że projekt uchwały był przekazany w materiałach na sesję oraz omówiony podczas Komisji ds. Budżetu i Gospodarki i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

**Skarbnik Renata Dawlewicz** powiedziała, że przedstawiona autopoprawka do uchwały zmieniającej budżet br. wiąże się m.in. z otrzymaniem pomocy finansowej z Powiatu Tatrzańskiego na usuwanie skutków powodzi. Te środki wprowadzamy do budżetu i jest to kwota 50 000 zł, jednocześnie wprowadzamy po wydatkach na remonty dróg gminnych po powodzi. Kolejna zmiana to zmniejszenie planu wydatków z tytułu wpływów ze zwrotu podatku VAT. Jest to urealnienie planu. W rozdziale, gdzie są straże pożarne przy § 3030, 4210 brakuje paragrafu. To też należy zmienić. Ostatnia zmiana, to jest zmniejszenie planu wydatków na odsetki od obligacji komunalnych. Urealniamy plan w związku z tym, że emisja będzie miała miejsce w ostatnim kwartale, a ze względu na okres odsetkowy półroczny, m. in. odsetki od obligacji tegorocznych przesuną się na przyszły rok. Zwiększamy plan na wniosek dyrektora Szkoły Podstawowej w Żarowie o kwotę 102000 zł i na wniosek dyrektora Szkoły Podstawowej w Imbramowicach o kwotę 173000 zł, są to m.in. środki na wynagrodzenia osobowe nauczycieli i pochodne od wynagrodzeń. To tyle, jeśli chodzi o autopoprawkę. Natomiast jeśli chodzi o projekt uchwały zmieniającej budżet, to przede wszystkim przesuwamy środki dotyczące Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Jest to kwota ponad 2068000 zł. Te środki przesuwamy z dochodów budżetu do przychodów budżetu. Ta zmiana wpływa na wynik budżetu, czyli zwiększa deficyt o tą samą kwotę, czyli o ponad 2068000 zł, ale ten deficyt będzie pokryty środkami, które pozostały nam na rachunku ze środków, które otrzymaliśmy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Dokonujemy zmian na zadaniach inwestycyjnych jednorocznych, wieloletnich. Szczegółowo te zmiany są opisane w uzasadnieniu i dokonujemy zmian i urealnienia budżetu po stronie wydatkowej na wniosek dyrektorów jednostek oświatowych szkoły w Imbramowicach, szkoły w Żarowie, Bajkowego Przedszkola w Żarowie i na wniosek dyrektora Żłobka Miejskiego pozostałe zmiany są szczegółowo omówione w treści uzasadnienia.

Autopoprawka do projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2024 rok stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 4**

Pytań do przedmiotowej autopoprawki nie było, więc **Przewodniczący Rady** przeszedł do głosowania autopoprawki. W wyniku głosowania przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” autopoprawka do projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2024 rok, została przyjęta. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 5**

Pytań do przedmiotowego projektu uchwały nie było, więc **Przewodniczący Rady** zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania przedmiotowego projektu uchwały. W wyniku głosowania przy

14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2024 rok, została przyjęta. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 6**

Następnie **Przewodniczący Rady** zapytał o opinię Komisję.

**Przewodnicząca Komisji ds. Budżetu i Gospodarki Iwona Nieradka** powiedziała, że komisja zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Przedmiotowa uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2024 rok stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 7**

#### **Uchwała nr VII/34/2024**

**Pkt 2.** zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Żarów. Przedmiotowy projekt stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 8**

**Przewodniczący Rady** otworzył dyskusję, powiedział, że projekt uchwały był przekazany w materiałach na sesję oraz omówiony podczas Komisji ds. Budżetu i Gospodarki i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

**Skarbnik Renata Dawlewicz** powiedziała, że przedstawiona autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Żarów zawiera zmianę w dwóch załącznikach w załączniku nr 1, a także w załączniku nr 3, zmiany wiążą się z wniesioną autopoprawką, a także z drobnymi korektami dochodów, bieżących wydatków w najbliższych 3 latach.

Autopoprawka do projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2024 rok stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 9**

Pytań do przedmiotowej autopoprawki nie było, więc **Przewodniczący Rady** przeszedł do głosowania autopoprawki. W wyniku głosowania przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Żarów, została przyjęta. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 10**

Pytań do przedmiotowego projektu uchwały nie było, więc **Przewodniczący Rady** zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania przedmiotowego projektu uchwały. W wyniku głosowania przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej

Prognozy Finansowej Gminy Żarów, została przyjęta. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 11**

Następnie **Przewodniczący Rady** zapytał o opinię Komisję.

**Przewodnicząca Komisji ds. Budżetu i Gospodarki Iwona Nieradka** powiedziała, że komisja zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Przedmiotowa uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2024 rok stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 12**

#### **Uchwała nr VII/35/2024**

**Pkt 3.** emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Przedmiotowy projekt stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 13**

**Przewodniczący Rady** otworzył dyskusję, powiedział, że projekt uchwały był przekazany w materiałach na sesję oraz omówiony podczas komisji ds. budżetu i gospodarki i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

**Skarbnik Renata Dawlewicz** powiedziała, że przedstawiony projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu, to pierwszy etap związany z uruchomieniem procedury pozyskania obligacji w tym roku. Planujemy pozyskać obligacje o wartości 8 500 000 zł. W tej chwili podejmujemy uchwałę emisyjną. Planujemy wyemitować 8,5 tysiąca obligacji o wartości nominalnej 1000 zł każda. Będą one przeznaczone m.in. na pokrycie wkładu własnego w inwestycjach, które realizujemy w bieżącym roku, planujemy spłacać te obligacje w latach 2029 - 2035, natomiast odsetki od tych obligacji będą spłacane w latach 2025 do 2035, ze względu na półroczny okres odsetkowy od daty emisji. Oprocentowanie tych obligacji jest oparte na stawce WIBOR sześciomiesięcznej, to stawka zmienna, do tego oprocentowanie będzie zawierać też stałą marżę po rozstrzygnięciu zapytania ofertowego.

Pytań do przedmiotowego projektu uchwały nie było, więc **Przewodniczący Rady** zamknął dyskusję i zapytał o opinię Komisję.

**Przewodnicząca Komisji ds. Budżetu i Gospodarki Iwona Nieradka** powiedziała, że komisja zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Następnie **Przewodniczący Rady** przeszedł do głosowania przedmiotowego projektu uchwały. W wyniku głosowania przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu, została przyjęta. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 14**

Przedmiotowa uchwała w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 15**

#### **Uchwała nr VII/36/2024**

**Pkt 4.** przejęcia przez Gminę Żarów zadań Powiatu Świdnickiego. Przedmiotowy projekt stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 16**

**Przewodniczący Rady** otworzył dyskusję, powiedział, że projekt uchwały był przekazany w materiałach na sesję oraz omówiony podczas Komisji ds. Budżetu i Gospodarki i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

**Burmistrz Przemysław Sikora** powiedział, że przedstawiona autopoprawka dotyczy zapisów w uzasadnieniu, tam jest wpisana wysokość środków finansowych 90 000 zł, a powinno być 105 000 zł. Wynika to z błędu pisarskiego i z tego, że w uchwale budżetowej już jest wpisane 105 000 zł, więc w uzasadnieniu należy zamiast 90 000 zł wpisać 105 000 zł. Ta uchwała dotyczy zadań realizowanych z funduszu sołeckiego, to są zadania realizowane przy drogach powiatowych, a zadania z funduszu sołeckiego dotyczą zadań realizowanych przez gminę i na zadania własne, więc musimy przejąć od Powiatu to zadanie jako zadanie, które będziemy realizować jako gmina, bo robimy chodnik na majątku Powiatu, z Powiatem podpisujemy porozumienie. Powiat dokłada się do budowy tych chodników w wysokości 45 000 zł. Pozostałą kwotę dokładamy, jako gmina i w ramach funduszu sołeckiego i budżetu gminy. Porozumienie wstępnie po tej uchwale będziemy podpisywali z Powiatem i będziemy ogłaszali przetargi, realizowali zadania na terenie dwóch miejscowości Buków i Imbramowice.

**Przewodniczący Rady** przeszedł do głosowania autopoprawki. W wyniku głosowania przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” autopoprawka do projektu uchwały w sprawie przejęcia przez Gminę Żarów zadań Powiatu Świdnickiego, została przyjęta. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 17**

Pytań do przedmiotowego projektu uchwały nie było, więc **Przewodniczący Rady** zamknął dyskusję i zapytał o opinię Komisję.

**Przewodnicząca Komisji ds. Budżetu i Gospodarki Iwona Nieradka** powiedziała, że komisja zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Następnie **Przewodniczący Rady** przeszedł do głosowania przedmiotowego projektu uchwały. W wyniku głosowania przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała w sprawie

przejęcia przez Gminę Żarów zadań Powiatu Świdnickiego, została przyjęta. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 18**

Przedmiotowa uchwała w sprawie przejęcia przez Gminę Żarów zadań Powiatu Świdnickiego, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik nr 19**

#### **Uchwała nr VII/37/2024**

#### **Ad. IV. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta Żarów.**

**Przewodniczący Rady** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. do sprawozdania z pracy Burmistrza Miasta Żarów. Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Załącznik Nr 20**

**Przewodniczący Rady** zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego sprawozdania?

Pytań do przedmiotowego sprawozdania nie było więc Przewodniczący obrad przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

#### **Ad. V. Sprawy różne.**

**Przewodniczący Rady** poprosił o składanie interpelacji. Do Przewodniczącego Rady trafiły interpelacje od radnych: Iwony Nieradki, Waldemara Ganczarka oraz Joanny Walkiewicz.

**Radny Waldemar Ganczarek** powiedział, że u nas w tej chwili była klęska żywiołowa w postaci dużych opadów, zalań oraz podtopień i poprosił Pana Burmistrza, żeby zreferował, jak to wygląda w naszej gminie?

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że na terenie zachodniej i południowej części Polski mamy powódź, mamy stan klęski żywiołowej w naszym Powiecie. W dniach 13, 14, 15 września były duże opady deszczu, które spowodowały lokalne podtopienia. W Kotlinie Kłodzkiej były dosyć duże straty. U nas dwie rzeki Bystrzyca i Strzegomka, a także potok Tarnawka i potok Jabłoniec wystąpiły z brzegów i nastąpiły wylania. Mieliśmy powołany gminny sztab kryzysowy, był sztab kryzysowy w Powiecie, z którym byliśmy w ciągłym kontakcie, co się dzieje na danym obszarze. Jeżeli chodzi o gminę, to rzeka Strzegomka wylała na dużym obszarze, rzeka Bystrzyca podtopiła miejscowość Gołaszycy, uszkodziła drogę z Gołaszyc do Śmiałowic. Droga jest zamknięta, dzisiaj podpisywałem uzgodnienia objazdów. Objazd dla mieszkańców z Gołaszyc do Świdnicy będzie poprowadzony przez Żarów. W Gołaszycach dwa domy zostały zalane wodą, musieliśmy ewakuować jedną osobę do świetlicy wiejskiej w Gołaszycach, druga w drugim domu. Osoby zostały przeniesione i przeniosły się do sąsiadów, którzy mieszkają troszkę wyżej, bo nie chcieli za

daleko od swoich domostw odchodzić. W Łażanach zostały podtopione też dwa budynki i ogrody. Przede wszystkim mamy podtopienia pól i łąk wzdłuż koryt tych dwóch głównych rzek. Na szczęście nie możemy się porównywać ze Kotliną Kłodzką, tam jest tragedia i tam są naprawdę wielkie szkody. U nas tych szkód aż tylu nie ma, chociaż mamy uszkodzony most na rzece Strzegomce w miejscowości Zastruże, most został lekko przesunięty o parę centymetrów względem przed powodzią. I mamy powołane trzy komisje, które będą szły w teren sprawdzać. Musieliśmy do tych komisji powołać osoby z uprawnieniami budowlanymi, mostowymi, bo takie osoby muszą nam te protokoły sporządzić i przekazać je do Wojewody, żeby odzyskać odszkodowania albo jakiegokolwiek środki finansowe na odbudowę przede wszystkim uszkodzonych mostów, uszkodzonych dróg, dróg gruntowych, dróg asfaltowych, bo tak takie mamy uszkodzenia. Są komisje mieszkaniowo lokalowe i to Ośrodek Pomocy Społecznej już swoich pracowników wysłał. Pierwsze wnioski spłynęły i tak, żeby zobrazować, jaka to skala wniosków. Od mieszkańców wpłynęło 19 wniosków i ta pierwsza pomoc, którym było 2000 zł i 8000 zł dawane przez państwo, są już wypłacane przez Ośrodek Pomocy Społecznej, decyzje już są podjęte. Nie wszystkie pozytywnie, ale trzeba spełniać kryteria, które daje ustawa. Wypłacane są również po oględzinach komisji środki 100 000 zł dla budynków gospodarczych uszkodzonych i 200 000 zł dla budynków mieszkalnych. Mamy też powołaną przez Wojewodę komisję, jeżeli chodzi o szkody w rolnictwie z ośmioosobowym składem. Czekamy, aż rolnicy złożą wnioski. Na razie tych wniosków wpłynęło poniżej 10, ale na bieżąco spływają. Komisja pójdzie i sprawdzi, w jakim stopniu zostały uszkodzone płody rolne i pola. Ze swojej strony chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom zaangażowanym w ratowanie domostw i swoich i sąsiadów w miejscowościach Kruków Łażany, Pyszczyń, Gołaszycy, Młyn w Siedlimowicach, w Przyłęgowie, w Zastrużu. Mieszkańcy reagowali szybko, my jako gmina staraliśmy się zapewnić piasek i worki, aby sprawnie można było zabezpieczać mienie własne. Dziękuję również strażakom, którzy bezzwłocznie i na każde zawołanie pomagali mieszkańcom ratować dobytek, zabezpieczali też mosty i przerwane wały. Bez pomocy mieszkańców i strażaków moglibyśmy mieć większe straty. Dzięki tym interwencjom i tej pomocy mamy tylko 19 osób, które poczuły się poszkodowane. Oczywiście rolników jeszcze nie wiemy, czekamy, aż spłyną wszystkie wnioski. Na pewno strat w rolnictwie mamy więcej, niż w infrastrukturze. Oczywiście wnioskujemy do Wojewody i wykazujemy te straty. Zabezpieczamy to, co możemy z własnych środków, zwłaszcza oba mosty na rzece Strzegomce, most, o którym ostatnio rozmawialiśmy na sesji i most w Zastrużu. Oczywiście zrobimy przeglądy wszystkich mostów, bo musimy sprawdzić, czy pozostałe mosty nadają się do użytku, wstępnie Powiat dopuścił je do ruchu, ale zobaczymy po przeglądach, w jakim fizycznie są one stanie. Zgłaszamy drogi polne, rowy, uszkodzone i podmyte chodniki, podmyte drogi, bo w

Krukowie mieliśmy podmyte drogi z dwóch stron do Krukowa. Kruków był odcięty w czasie powodzi od dróg dojazdowych utwardzonych. Jedyne dojazdy do Krukowa były przez górę Krukowską. Była tam taka sytuacja, że zastanawialiśmy się nad ewakuacją miejscowości, uruchomiliśmy procedurę ewakuacji. Na szczęście udało się zapanować na żywiołem, udało się skierować główny nurt rzeki w inną stronę, zalaliśmy łąki i pola, żeby nie zalało mieszkańców. To przede wszystkim dzięki mieszkańcom, bo oni nas instruowali, w których miejscach wylewa, gdzie są słabe punkty w miejscowościach, gdzie tą wodę najlepiej przekierować i dzięki mieszkańcom, dzięki strażakom udało nam się uniknąć dużo większych strat. Straty mamy minimalne, nieporównywalne z innymi miejscowościami, które nawet u nas w Powiecie Świdnickim ucierpiały.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że 27 lat minęło od momentu, kiedy mieliśmy poważne zagrożenie ze strony wody, jeżeli chodzi o rzekę Strzegomka, jeżeli chodzi o wały i zapytał, czy jesteśmy w stanie opiniować lub ewentualnie kogoś ściągnąć, jeśli chodzi o Wody Polskie, jeśli chodzi o sytuację stanu rzeki, koryta rzeki, jak one są zarośnięte? Bo sytuacja, która dotknęła Łażany, która dotknęła Kruków, Zastruże, nie wynika z tego, że tej wody było na tyle, gdzie koryto rzeki nie mogło sobie z tym poradzić, tylko wynika to tak naprawdę z niedbałości o koryto rzeki, chodzi o zarośnięte drzewa, które tam się znajdują. Każdy, kto chodzi na spacer, to widzi, że nie są to drzewa, które wyrosły w ciągu roku, dwóch, to są pnie, które mają średnicę około 20 - 30 cm, to drzewo które rośnie 15, 20 lat, to są zwaly tych drzew, które leżą, zalegają i ta sytuacja miała miejsce na wale od strony Piotrowic. Pierwsze przerwanie wału i wylanie wody nastąpiło po zatamowaniu i to widać. Drugie pytanie jest takie, co z zamkniętą drogą do Łażan od strony Żarowa? Bo z moich informacji wynika, że droga powinna być w dalszym ciągu zamknięta, z uwagi na zagrożenie, jeżeli chodzi o Aleje Lipową, o podlane korzenie, dostajemy ostrzeżenie. Pan Burmistrz informuje na Facebooku, że idą wiatry, a ta droga jest w 100% otwarta, czy możemy tutaj wymusić albo oficjalnie powiedzieć, że droga jest otwarta, bo jeżeli coś się stanie w najbliższych dniach, to ta odpowiedzialność spocznie na nas.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że jeżeli chodzi o Wody Polskie, to wystosowaliśmy pismo w pierwszy dzień po powodzi o pilny przegląd wałów, stanu wałów i stanu potoków. To pismo było też wysłane pół roku temu i rok temu, bo monitorujemy i widzimy, jak to wygląda. Z obserwacji telewizyjnych widzę, że prawdopodobnie sytuacja w Wodach Polskich się zmieni, albo ta instytucja przestanie istnieć w formie, która istnieje, bo to nie jest tylko problem naszej gminy, tylko to jest problem całego Dolnego Śląska i całej Polski. Ta instytucja nie do końca zdała egzamin, ona została powołana, ale nie zdała egzaminu. Myślę, że będą jakieś zmiany i te zmiany spowodują to, że koryta zostaną w końcu zaopiekowane i my będziemy jako gmina apelowali o to, żeby jak



najpilniej przeglądać te wały które są, bo one są u nas w gminie pouszkadzane przede wszystkim przez powalone drzewa, które spiętrzały wodę. Spiętrzona woda rozmywała wały i woda się rozlewała w miejscach, w których nie powinna się w ogóle rozmywać, bo prawdopodobnie zmieściłaby się w korycie rzeki, jakby tego drzewa tam nie było. Na pewno będziemy apelować i ja liczę na to, że rząd Polski spowoduje, że ta instytucja przestanie funkcjonować w tej formie, której funkcjonuje obecnie, że coś się zmieni, że ta struktura będzie bliżej gmin, tak jak było to kiedyś, w Starostwie była zawsze jakaś siedziba, w której można było się kontaktować i z tymi ludźmi rozmawiać, bo my najbliżej wiemy, jakie są problemy i jak można reagować, albo niech Wody Polskie przekażą nam środki, a my jako gmina bez problemu poradzimy sobie z tymi korytami rzek, bo jesteśmy w stanie, będziemy dbali tu na miejscu, bo wiemy najwięcej i najbardziej, w których miejscach są te newralgiczne punkty, żeby uniknąć tego typu powodzi. Jeżeli chodzi o drogę do Łażan i Aleję Lipową, to droga jest pod drogą powiatową. Zamknęliśmy tę drogę jako gmina zaraz po powodzi, bo mamy obawy, że drzewa rosnące przy drodze się przewrócą, jedno drzewo się przewróciło i Powiat ma od nas tę informację. Stwierdził, że jednak ta droga według nich jest drogą przejezdną, znaki zostały ściągnięte. My, nie jesteśmy zarządcą tej drogi, oficjalnie zgłosiliśmy obawy w stosunku do tego, co się tam dzieje. Daliśmy też informację dla mieszkańców przez stronę internetową, jakie są nasze obawy. Dlatego też informujemy o tym, że zbliżają się wiatry, żeby uważać na tej drodze, tak samo jak na drodze do Krukowa. Jesteśmy już tam umówieni, że zostaną przycięte lub wycięte drzewa, gdzie korzenie zostały podmyte na tyle, że zagrażają bezpieczeństwu.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, odnośnie drogi do Łażan, jeżeli chodzi o Aleję Lipową, był na spotkaniu z panem inspektorem na miejscu i z tego, co wiadomo, to Powiat zaznaczył drzewa w ilości 5 sztuk po prawej stronie, wyjeżdżając do Łażan, z którego jedno w czasie powodzi spadło. Oczekuje z mojej strony, jako sołtysa pomocy w tym, że mamy to wyciąć. Dostał pismo pozwalające na wycinkę. Tylko że Powiat znowu przerzuca obowiązki, bo on szuka osoby, która będzie robiła za nich robotę, a tak naprawdę my bierzemy za to odpowiedzialność.

**Burmistrz Przemysław Sikora** powiedział, że odpowiedzialność jest Powiatu, bo to jest ich własność. My zrobiliśmy wszystko, wydaliśmy, jako gmina zgodę na wycinkę tych drzew, bo taka była też prośba Powiatu, bo te drzewa zagrażają bezpieczeństwu mieszkańców. Zgoda nasza jest, teraz decyzja Powiatu, co z tymi drzewami zrobi. Naszym zdaniem drzewa zostały podmyte i jest ryzyko, że mogą przy silnym wietrze się przewrócić.

**Radny Armand Toporowski** zaproponował, aby zaopiniować do Starosty, bo jesteśmy spychani na boczny tor, jeżeli chodzi o mieszkańców, a jest zagrożenie życia.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że nie ma ważniejszej sprawy, niż zagrożenie bezpieczeństwa życia naszych mieszkańców i zrobiliśmy, jako gmina naprawdę dużo. Wszystkie informacje z naszej strony do Powiatu poszły, jeżeli chodzi o zagrożenie przewrócenia się drzew i zgoda z naszej strony jest na tą wycinkę.

**Radny Roman Konieczny** wrócił do tematu Wód Polskich i powiedział, że same pisma niczego dobrego nie przynoszą. Dostaliśmy informację, odpowiedzi na nasze interpelacje i nic z tego nie wynika. Obiecano, że potoki, czy rzeki będą wyczyszczone i nie zostało to zrobione. Dobrym pomysłem byłoby, żeby spróbować zaprosić przedstawiciela Wód Polskich do nas, przekazać to, co nam obiecali, przekazać dokumentację fotograficzną, a jak nie chcą przyjechać, to jedźmy do Wód Polskich i porozmawiajmy, bo samo odpisywanie i czekanie to wszystko długo trwa. Rozmowa będzie bardziej skuteczna, aniżeli samo pisanie. Natomiast, jeżeli chodzi o powódź, która miała miejsce, chcę podziękować za przesłanie do Mrowin koparki, rolnik mógł wpuścić na swoje pole tą koparkę, żeby ratować pozostałych i zostało to wszystko udrożnione. Woda opadła i w nurcie, i w korycie rzeki, płynęła w kierunku niestety Bukowa. Ale tak, to jest, że najpierw Mrowiny, potem Imbramowice, potem Buków i cofka do Bukowa poprzez zarośnięcie tego, co tam jest na samym końcu. W sprawach związanych z interpelacjami chciałem dopytać, czy przewidywane prace związane z podjazdem do Ochotniczej Straży Pożarnej w Mrowinach będą robione jeszcze w tym roku, jeżeli tak, to czy jest już Wykonawca?

**Burmistrz Przemysław Sikora** nawiązał do pierwszej wypowiedzi i odpowiedział, że z Prezesem Wód Polskich, umawiali się jeszcze przed powodzią, na wniosek pani Zuzanny Szill. Czekaliśmy tylko na odpowiedź, aż uzgodnimy termin. Nastąpiła powódź i teraz nie jesteśmy w stanie się umówić, bo prezes jest wyłączony, bo ma pewnie inne większe problemy. Byliśmy umówieni w sprawie potoku Jabłoniec i jego remontu, bo jakieś środki Wody Polskie przewidziały, zażądały od gminy, żeby partycypowała w kosztach przynajmniej w połowie i chcieliśmy podyskutować, w jakiej formie mielibyśmy pomóc. Na razie czekam na odpowiedź, bo termin miał być uzgodniony przez pana prezesa, miał dać znać, kiedy możemy się spotkać. Powódź spowodowała, że na razie kontakt jest urwany, oczywiście do takiego spotkania chcemy doprowadzić, ale czekamy, co się stanie z Wodami Polskimi. Czy się nagle nie zmienią prezesi? Czy się nie zmieni cała instytucja, więc zobaczymy, co się będzie działo. Oczywiście będziemy trzymali rękę na pulsie, żeby to załatwić skutecznie. Jeżeli chodzi o podjazd do remizy w Mrowinach, to zadanie będzie w tym roku realizowane, jest zabezpieczone w budżecie. W przyszłym tygodniu robimy zapytanie ofertowe i będziemy chcieli wykonać to zadanie.

**Radny Roman Konieczny** powiedział, w związku z zakończoną budową drogi ulicy Bocznej w Mrowinach krótkotrwałe opady spowodowały, że na krótkim odcinku tej nowo wybudowanej ulicy została zalana posesja nr 19 przy Wojska Polskiego i mieszkańcy dopytują, czy będzie możliwość, żeby przejrzeć ten kawałek odcinka drogi i żeby w przyszłości wymyślić coś, co spowoduje, że woda deszczowa będzie mogła swobodnie z tej drogi ściekać w kierunku burzówki. Czy mówimy tutaj o rynienkach, albo o jakiś innych ogranicznikach?

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że ten dom został podlany wodami opadowymi. Droga asfaltowa trochę przyczyniła się do tego, bo została utwardzona, kiedyś droga szutrowa chłonęła wodę, teraz ta woda płynęła po asfalcie, przy tej ilości deszczu, który padał trzy dni non stop po tej drodze szutrowej też ta woda by popłynęła i też by to zalanie nastąpiło, bo akurat ten dom jest dużo niżej, on jest poniżej drogi. Ta pani była, zgłosiła się do nas z tą uwagą. Zgłosiła się też do Ośrodka Pomocy Społecznej i zostało to zakwalifikowane do odszkodowania, do tej pomocy, które OPS zapewnia, więc na pewno zostało uwzględnione jako powodziowe zalanie. Będziemy tą drogę obserwować i na pewno wykonamy w jakiś sposób odwodnienie, żeby tą wodę wyłapać i skierować ją bezpośrednio na drogę i drogą do ulicy Wojska Polskiego, bo tam jest kanalizacja deszczowa, żeby tą wodę odprowadzić, czy to w postaci krawężników, czy rynienki, to już rozpatrzmy na miejscu. Na razie jest to zabezpieczone workami. Po tej akcji powrócimy do tematu i chcielibyśmy skutecznie rozwiązać ten problem.

**Radna Zuzanna Szill** odniosła się do wypowiedzi pana Romana Koniecznego, jeżeli chodzi o spotkania. Takie spotkanie było organizowane na początku roku. Spotkaliśmy się z Panem Burmistrzem i z dyrektorem nadzoru wodnego w Świdnicy. Pan doskonale wie i zdaje sobie sprawę z tego, jak wygląda sytuacja, że jest w opłakanym stanie. Ostatni remont Jabłońca miał miejsce około 3, 4 lat temu i od tamtej pory są pisane pisma przeze mnie. Rozmawialiśmy z panem i nic z tego nie wynikło, zasłaniają się tym, że nie mają środków finansowych na to, żeby Jabłonec, jak i o inne swoje mienie zadbać, odpowiednio wyczyścić. U nas jest jeszcze jeden problem, ponieważ zostały wpuszczone bobry, które są pod ochroną i tak naprawdę też się przyczyniły do tej powodzi i utrudniły, ponieważ te wszystkie powalone drzewa robiły spiętrzenia, powodowały, że tej wody zbierało się jeszcze więcej, utrudniały przepływ. Nie można ich ruszyć, ponieważ są pod ochroną, więc sytuacja jest naprawdę tragiczna. Mam nadzieję, że to spotkanie, do którego już były przymiarki, dojdzie i uzyskamy coś dla całej gminy, nie tylko dla fragmentu Jabłońca, więc miejmy nadzieję, że ta powódź w jakiś sposób się przełoży na to, że zadbają o swój majątek i poprawią jakość wszystkich wałów, które otaczają, bo gdyby nie ten wał, to woda napływała bardzo mocno, więc miejmy nadzieję, że nasze działania będą skuteczne.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że jeżeli chodzi o sprawę bobrów, to już nieraz na spotkaniach komisji rolnictwa informowaliśmy naszych leśniczych i myśliwych, żeby w tym temacie interweniowali. Niestety, zwierzęta są pod ochroną i tamy, które robią są pod ochroną i te tamy powodują, że woda się piętrzy. W okolicach Wierzbnej zalewa domostwa. Premier zapowiedział, że sprawa, jeżeli chodzi o bobry systemowo będzie rozwiązana, bo to już nie jest gatunek zagrożony, on się odrodził, że będzie możliwość albo ich przenoszenia w inne miejsca, albo w jakiś inny sposób.

**Radny Waldemar Ganczarek** powiedział, że zostały powołane komisje m.in. z ramienia rolnictwa. Zarządzeniem nr 520 Wojewoda Dolnośląski z dnia 24 września 2024 roku powołał gminne komisje do szacowania szkód w rolnictwie, dotkniętych powodzią. Na wniosek Pana Burmistrza została powołana komisja, w skład której wchodzi 8 osób, komisja podejmie pracę niezwłocznie. Stąd apel do rolników z naszej gminy dotkniętych powodzią, żeby składali wnioski do naszego urzędu.

Więcej pytań nie było, więc **Przewodniczący Rady** przeszedł do spraw organizacyjnych i powiedział, że w dniu 25 września wpłynęło do Urzędu pismo od Wojewody Dolnośląskiego, w związku z wprowadzeniem stanu klęski żywiołowej w Powiecie Świdnickim. Wojewoda dopuszcza, aby nasze posiedzenia odbywały się w trybie zdalnym. Myślę jednak, że nie dotknęło nas to tak, żebyśmy przechodzili w tryb zdalny, ale taka możliwość istnieje. Wszyscy radni otrzymali drogą internetową informację o możliwości wzięcia udziału w szkoleniu, które odbędzie się 1 października. Szkolenie odbywa się w sali narad w godzinach 10.00 - 14.00. Jest to procedura budżetowa, zasady uchwalania budżetu i wieloletniej prognozy finansowej jednostki samorządu terytorialnego, na które zaprasza się radnych z dolnośląskich jednostek samorządu terytorialnego. Radni otrzymali pismo od mieszkańca Żarowa i dotyczy budowy hotelu sportowego, siłowni, który nie zgadza się z lokalizacją tego przedsięwzięcia w tym miejscu, czyli na starym placu zabaw obok kortów, orlika i boiska do koszykówki. Odpowiedzieliśmy jako Rada, że nie jesteśmy kompetentni w zakresie ustalania miejsca i pytanie, czy też interpelacje, które złożył mieszkaniec przekazałem osobiście na ręce Pana Burmistrza.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że odpowiedź ze strony urzędu została udzielona. Jesteśmy po przetargu, po wyłonieniu wykonawców, po podpisaniu umowy i po przekazaniu placu budowy. Nie jesteśmy w stanie w chwili obecnej zmienić lokalizacji tej inwestycji. Zmienialiśmy plan, żeby to zrobić. W innym miejscu nie bylibyśmy w stanie uzyskać pozwolenia na budowę, więc to jest jedyna lokalizacja, gdzie plan pozwalał wybudować taki obiekt w Żarowie, bo tylko w tym miejscu w planie zagospodarowania przestrzennego mieliśmy usługi sportowo-edukacyjne.

**Przewodniczący Rady** dodał, że w rozmowie z Panem Burmistrzem uzyskał odpowiedź, że projektant ustalił, iż to jest jedyna możliwa lokalizacja tego hotelu.

**Radna Anna Żurek** zapytała odnośnie placu zabaw na Łokietka, została wywieszona kartka, że plac jest do likwidacji, czy coś wiadomo na ten temat? Chodzi o plac obok netto.

**Radny Marcin Perzyński** powiedział, że wielu rodziców jest tym zaniepokojonych.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że sprawdzi, co się stało, takiej wiedzy nie ma na temat likwidacji tego placu. Może był jakiś przegląd, o którym nie wiem, ale nie mam tej wiedzy, a powinienem mieć, planujemy rozbudowę i przebudowę tego placu, a nie jego likwidację. Dopóki nie będzie nowy, nie będziemy likwidować starego.

**Radna Agnieszka Proniewicz** zapytała, odnośnie Alei Lipowej, jeżeli tam nie ma sprawy jasnej, w momencie, gdyby się wydarzyło jakieś zdarzenie tragiczne, to kto będzie ponosił odpowiedzialność? Tam nie ma rozwiązanej sprawy, bo tutaj jest zwalanie przez Powiat.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że Powiat po powzięciu informacji od nas zrobił przegląd i oni uważają, że droga jest przejezdna. Nam się wydaje, że korzenie zostały podmyte, jedno drzewo się przewróciło, więc mamy domniemanie, że mogą się przewrócić kolejne drzewa. Taką informację przekazałem na sztabie kryzysowym w powiecie, że jest ryzyko, że zamknęliśmy drogę jako gmina. Powiat zamknął inne drogi, a tej drogi nie zamknął, więc odpowiedzialność jest po stronie zarządcy drogi. Ze swojej strony uprzedzam mieszkańców, żeby tamtędy nie chodzić. Zwłaszcza że zbliżają się teraz silne wiatry i może nastąpić ryzyko przewrócenia się drzew.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że być może stosowne byłoby przypomnienie się w starostwie, że to budzi duże obawy, jeśli chodzi o mieszkańców nie tylko Łażan, ale i Przyłęgowa, czyli wszystkich przejeżdżających na strefę.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że wysłamy jeszcze raz takie pismo, ale informacja już poszła. Odpowiedzialność jest po ich stronie. Oni tą wiedzę mają, nie jesteśmy zarządcą, my wydawaliśmy znaki, ale znaki zostały przez mieszkańców też przesuwane, worki były na drodze położone i te worki zostały rozjeżdżone. Więc próbowaliśmy tą drogę zamknąć.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że pozwolenie od Powiatu dostał.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że zgodę my daliśmy na wycinkę, to nie oni dali zgodę.

**Radny Armand Toporowski** doprecyzował, że taką zgodę na wycinkę drzew uzyskał od Powiatu, jako sołtys, jako radny. Ona jest aktywna do 4 października. Tylko powiedział, że jeżeli nie ma kto tego zrobić, to ja zorganizuję mieszkańców u siebie i wytniemy, mamy na to zgodę. Tylko uczulam na to, że Powiat przerzuca odpowiedzialność, szuka kogoś, kto coś zrobi za darmo.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że nie brałby na siebie odpowiedzialności za wycinkę tych drzew.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że taką umowę, zlecenie ma. Powiedziałem jasno, my tylko usuwamy na sąsiadującą działkę, na którą mamy zgodę od właściciela położenia 4 drzew, które są zmarkowane od 3 tygodni. 3 tygodnie temu Powiat zaznaczył wycinkę tych drzew i nie zrobił nic w tym kierunku. To są słowa inspektora: „może to zrobią w przyszłym roku”. Słuchając takich rzeczy i patrząc na to wszystko to niestety, podpisałem się pod tym, że swoim zaangażowaniem, finansami usunę te drzewa, żeby po prostu nie stwarzały ryzyka, bo mówimy o tym, żeby ktoś sobie chodził dookoła, a któreśdy przez rondo, na którym nie ma chodnika? Dzieci, które uczęszczają do szkoły, wracają po szkole, wysiadają w Żarowie, muszą dojść do domu. To jest dla mnie komedia, którą powiat sobie robi, ci, którzy tam siedzą, robią z ludzi żarty.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odradził, żeby ścinać te drzewa, jako osoba prywatna, czy jako firma.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że ma na piśmie zgodę. Oni nie są w stanie tego zrobić, bo nie mają finansów i zrobią to w przyszłym roku, to mając na uwadze dobro mieszkańców i swojej wioski, to co mamy zrobić?

**Burmistrz Przemysław Sikora** powiedział, że po sesji będę w kontakcie ze Służbą Drogową Powiatu Świdnickiego.

**Radny Roman Konieczny** powiedział, żeby porozmawiać ze Strażą Pożarną, która to wytnie.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że tutaj trzeba działać. Jestem typem społecznika i ja to usunę, bo nie chcę patrzeć na to, że coś się stanie, bo jak coś się stanie, to nie będę chodził i składał kondolencji rodzinie, jak ktoś tam zginie.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że działania Burmistrza mają tylko i wyłącznie na celu zabezpieczenie też Pana przed poniesieniem jakichkolwiek konsekwencji, czyli zanim się podejmie jakiegokolwiek działania, to myślę, że powiadomiłbym wszystkie organy, że otrzymałem możliwość, wycięcia drzew. Chodzi o to, aby Pan nie działał niezgodnie z prawem.

**Radny Armand Toporowski** powtórzył, że zlecenie ze strony Powiatu wyszło. Zlecenie zostało podpisane przeze mnie. Zlecenie wyszło, jeżeli chodzi o papierologię, jeżeli chodzi o przepisy, jest wszystko tak, jak powinno być, jeżeli chodzi o mnie, ja takie uprawnienia do wycinki takich drzew posiadam, mam odpowiednie kursy i dysponuje sprzętem, więc to nie jest problem. W momencie, kiedy będzie wycinka, mam zgłosić na 24 godziny przed i Powiat zamknie odcinek drogi i my te drzewa, które są zgłoszone i na nie jest pozwolenie, wytniemy. Te wszystkie rzeczy, które wiszą nad aleją, to jest suche i powiedziałem w dobrej woli usuniemy.

**Radny Roman Konieczny** powiedział, że jeżeli chodzi o Straż Pożarną, to jak jest nagłe zdarzenie, to jest możliwość natychmiastowego działania. Strażacy mają takie uprawnienia i to wydawałoby się najbardziej rozsądne na ten czas. Tylko zasugerowałem, że dobrze by było, skoro chcemy, żeby to było zrobione. Jest też straż powiatowa, więc oni też mają do tego pewne uprawnienia.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że Straż Pożarna zareaguje w momencie, kiedy to drzewo runie i oni przyjadą usunąć. Tutaj jest taka sytuacja, że Powiat 3 tygodnie temu zaznaczyli 5 drzew, wjeżdżając do Łażan po prawej stronie,. Przychodzi powódź, przychodzi podmycie i to drzewo leży na drodze. Żarowska straż pożarna przyjeżdża i nie zrobią nic, bo dla nich ważna jest zgoda Gminy, czy Powiatu ale oni nie mają na to Wykonawcy. Dla mnie to jest coś takiego, że czekamy, aż stanie się tragedia, więc informuję na forum, że takie działanie ze strony Powiatu ma miejsce, a ja jako społecznik pomogę w tym temacie, bo to jest dla naszych mieszkańców.

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że jeżeli Powiat zlecił oficjalnie osobie fizycznej, czy firmie wycinkę i są te uprawnienia, to ja nie widzę w ogóle problemu, żeby wyciąć te drzewa. To tylko ryzyko i koszty właściciela, że robi to za darmo, za koszt pozyskania drzewa.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że o tym dyskutujemy i chodzi tylko o to, że myśmy o tej alei dyskutowaliśmy 2-3 miesiące temu i chyba Powiat tak naprawdę nie robi nic, robi to opieszale. A mamy sytuację taką, że mamy powódź, mamy zagrożenie. Sami stwierdzamy, że dla nas droga jest nieprzejezdna, oni ją otwierają, dlatego tylko czekać, żeby stała się tragedia. Tylko ciekaw jestem, czy pan Prezes zarządu dróg powiatowych przyjdzie i powie matce, ojcu, dlaczego zginęło jego dziecko? Ciekaw jestem, czy będzie miał na tyle odwagi, żeby stanąć w progu drzwi i powiedzieć, co się stało i dlaczego?

**Burmistrz Przemysław Sikora** odpowiedział, że skoro Powiat podjął rozmowy z firmą i jeżeli Pan Radny ma możliwości, środki i uprawnienia oraz ma zgodę Powiatu, to ja nie widzę żadnego problemu, żeby te drzewa wyciąć. Powiat jakies ruchy zrobił, kwestia tego, że za to nie zapłacą.

**Przewodniczący Rady** przysłuchując się dyskusji powiedział, że nie w tym kierunku poszliśmy, bo zaczęło się od tego, że burmistrz nie ma wiedzy na ten temat, zwrócił się z taką prośbą o wydanie decyzji, takiej decyzji nie otrzymał, natomiast wychodzi teraz w rozmowie, że Pan otrzymał taką możliwość wycięcia i to jeszcze oficjalnie.

**Radny Armand Toporowski** powtórzył, że otrzymał zgodę na to, że to wykona, tylko na pytanie do pracownika Powiatu, kiedy to zostanie usunięte, bo gmina Żarów wyraziła zgodę, pracownik Powiatu odpowiedział, że w przyszłym roku. Jeśli to ma być przyszły rok, a sytuację mamy jaką mamy, czyli powódź, wiatry, to chyba każdy, mając możliwości, nie postąpiłby inaczej.

**Przewodniczący Rady** zgodził się z radnym, tylko chodzi o samą kwestię świadomości i wiedzy, że jest taka zgoda wydana, jeśli chodzi o Urząd Miasta, ta informacja została zgłoszona, Pan Burmistrz czeka na informację zwrotną.

**Burmistrz Przemysław Sikora** powiedział, że mamy już informację, dużo się wyjaśniło, chciałbym podziękować, że mamy na terenie naszej gminy taką osobę, jak pan Armand Toporowski, który jest w stanie to zrobić i się podjąć, bo czuje odpowiedzialność większą, niż Powiat i że są osoby, które czują odpowiedzialność, że są w stanie ponieść koszty, aby bezpieczeństwo naszych mieszkańców było zapewnione.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że trzeba podziękować przede wszystkim mieszkańcom, bo ktoś, kto jest społecznikiem, ktoś, kto żyje na co dzień i widzi pewne rzeczy i bierze się za działanie, to tym ludziom trzeba dziękować. Z tego miejsca chciałem podziękować swoim mieszkańcom, którzy byli tak licznie.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że panu radnemu też się należą podziękowania, jeżeli pan to wykona i zainwestuje własne środki i czas, to tylko czapki z głów.

**Radny Armand Toporowski** powiedział, że nie robimy tego dla aplauzu. Jesteśmy po prostu ludźmi i ciężko czasami przejść i patrzeć na krzywdę zwierzęcia, a co dopiero zagrożenia życia drugiego człowieka.

**Radna Zuzanna Szill** powiedziała, że chce zaznaczyć bardzo ważną kwestię i podziękowała swoim mieszkańcom, bo mieszkańcy, to jest nasze dobro, bez których nie można by było wiele rzeczy zrobić. W imieniu swoim i mieszkańców podziękowała Panu Burmistrzowi, sztabowi kryzysowemu, który reagował bardzo szybko na gwałtowne zmiany, które były w ciągu tych dni, jeśli chodzi o piach, nie było w ogóle problemu, to był weekend, czy to był wieczór, noc i był dostarczony, worki



też od razu, bez żadnego pytania, czy na pewno tyle potrzebujecie. Nasze jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych są świetnie wyposażone, mają świetnych druhów i też reagowali błyskawicznie, też jeździły do miejscowości, które nie są na terenie gminy, tylko są na terenach innych gmin, tam też trwały cały czas prace pomocowe. Dziękuję Panie Burmistrzu, że w porę, na czas była reakcja, jeszcze zanim to wszystko się zaczęło.

Po zakończeniu dyskusji **Przewodniczący Rady** przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

#### **VI. Przyjęcie protokołu Nr V/2024 z sesji Rady Miejskiej w Żarowie w dniu 29 sierpnia 2024r.**

**Przewodniczący obrad** poinformował Radę, iż protokół był udostępniony do wglądu w Urzędzie Miejskim w Żarowie oraz wyłożony podczas obrad sesji, w celu naniesienia ewentualnych uwag. Uwag do przedmiotowego protokołu nie było, więc Przewodniczący Rady przeszedł do głosowania, w wyniku którego przy 14 głosach „za”, Protokół Nr V/2024 z sesji Rady Miejskiej w Żarowie w dniu 29 sierpnia 2024r. został przyjęty przez radnych Rady Miejskiej w Żarowie. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu. **Załącznik nr 21**

#### **Ad VII. Przyjęcie protokołu Nr VI/2024 z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Żarowie w dniu 11 września 2024r.**

**Przewodniczący obrad** poinformował Radę, iż protokół był udostępniony do wglądu w Urzędzie Miejskim w Żarowie oraz wyłożony podczas obrad sesji, w celu naniesienia ewentualnych uwag. Uwag do przedmiotowego protokołu nie było, więc Przewodniczący Rady przeszedł do głosowania, w wyniku którego przy 14 głosach „za”, Protokół Nr VI/2024 z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Żarowie w dniu 11 września 2024r. został przyjęty przez radnych Rady Miejskiej w Żarowie. Głosowanie imienne stanowi załącznik do niniejszego protokołu. **Załącznik nr 22**

#### **Ad VIII. Zakończenie obrad VII sesji Rady Miejskiej w Żarowie.**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Żarowie oznajmił, iż wyczerpany został porządek obrad, po czym zamknął obrady sesji Rady Miejskiej w dniu 26 września 2024 roku, wypowiadając formułę: „Zamykam VII Sesję Rady Miejskiej w Żarowie”.

.....  
Protokołowała:

.....  
Przewodniczący Rady: